

Egipt odrzuca „pomoc” amerykańską

Jak donosi korespondent AFP, egipski minister orientacji narodowej — Salah Salem oświadczył wobec delegacji dziennikarzy syryjskich, przybyłej do Egiptu, iż rząd egipski odrzucił propozycję Stanów Zjednoczonych udzielenia pomocy, wojskowej i zamian za zawarcie egipsko-amerykańskiego paktu militarnego. Wartość pomocy amerykańskiej wynosić miała przeszło 1 milion dolarów.

CIĄG WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, piątek 31 XII 1954 r.

Nr 310 (3397)

Walka narodu francuskiego trwa

Porażka Mendes France'a — Głosowanie nad ustawą o remilitaryzacji Niemiec zach. i utworzenia „armii zachodnio-europejskiej” ponownie odroczone na czwartek godz. 16 — Zbrojne oddziały policji przed gmachem parlamentu

PARYŻ (PAP).

W środę, 29 grudnia br. o godzinie 16 przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — André Le Troquer otworzył kolejne posiedzenie plenarne poświęcone układom paryskim. Porządek dzienny przewiduje głosowanie w dwóch sprawach, z którymi Mendes-France łączy kwestię zaufania dla rządu. Odbyć się ma najpierw głosowanie nad „nowym” projektem ustawy, wniesionym przez Mendes-France'a, a odwołującym się do pewnych nieznaczących uzupełnień treści art. 1 dawnej ustawy ratyfikacyjnej, który przewiduje remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach „unii zachodnio-europejskiej”. Jak wiadomo, Zgromadzenie Narodowe w dniu 24 grudnia br. odrzuciło ten artykuł. Następnie Zgromadzenie głosować ma po raz drugi nad pozostałymi artykułami.

Wyłoniła się kwestia sporna

Na początku dzisiejszego posiedzenia wynikła znów kwestia sporna natury proceduralnej. Deputowany Lebon kwestionował legalność uchwały komisji spraw zagranicznych, która w nocy 28 grudnia zatwierdziła większością jednego głosu „nowy” projekt ustawy zgłoszony przez Mendes-France'a, a będący w istocie rzeczy nieco tylko uzupełnioną wersją pierwotnego artykułu 1. Lebon oświadczył, że nie wiedział o zwołaniu posiedzenia Komisji i dlatego nie był na nim obecny, gdyby zaś był obecny — głosowałby przeciwko temu projektowi ustawy. Przewodniczący Zgroma-

dzienia polemizował z argumentami Lebona i domagał się przejścia do dalszej dyskusji.

Następnie deputowany Noel (gaullista) wycofał swą poprawkę włączoną przez Mendes-France'a do wspomnianego projektu ustawy. W poprawce Noela była mowa o utworzeniu w obu izbach parlamentu podkomisji mających nadzorować wykonanie układów. W związku z tym wielu deputowanych oświadczyło, że kwestia zaufania staje teraz w innym świetle, gdyż projekt rządowy z chwilą usunięcia poprawki Noela przybiera inną formę. Wobec tego głosowanie nad kwestią zaufania należałoby odroczyć o 24 godziny.

Jednakże przewodniczący komisji spraw zagranicznych Daniel Mayer i przewodniczący

Zgromadzenia Le Troquer gwałtownie wystąpili przeciwko odroczeniu głosowania.

Po tym incydencie zabrał głos deputowany Aumeran.

General Aumeran (deputowany niezależny), który postawił w swoim czasie wniosek, kładący kres dyskusji nad układem o „europejskiej wspólnocie obronnej”, wypowiedział się raz jeszcze stanowczo przeciwko ponownemu uzbrajaniu Niemiec zachodnich, jako sprzeczemu z interesami narodowymi Francji.

„Należy szanować wszelkie zawarte układy”

Przemawiając ze swego miejsca honorowy przewodniczący Zgromadzenia — 82-letni Edouard Herriot. Jego oświadczenie brzmi:

„Wystarczy mi kilka słów, aby stwierdzić, że po wymienionych tu argumentach i po oświadczeniach premiera, podtrzymuję w pełni deklarację, którą złożyłem już z tego miejsca. Ubolewam, panie premierze, że nie poczuwał się Pan do obowiązku dania Francuzom dodatkowego czasu na zastanowienie się.

Dzisiaj ma Pan możliwość na wzięcia rękawa ze wschodem, ale jutro, jeżeli zgłoszone tu teksty zostaną ratyfikowane, będzie Pan potrzebował zgody Niemiec. Nie sądzę, by trzeba było mocniej podkreślać. Zanim jednak zapadnie kurtyna, pragnę podzielić się z Wami ostatnią myślą, która mnie niepokoi. Należy szanować wszelkie zawarte układy. Otóż przed 10 laty generał de Gaulle podpisał pakt, który zawiera zdanie, iż „Francja nie weźmie nigdy udziału w koalicji skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu”.

Zawsze walczyłem i będę nadal walczył o to, by zobowiązania Francji były szanowane.”

Deputowany chłopski — Jacques Bardoux wyraził nadzieję, że rząd będzie się starał nawiązać nowe rokowania ze Związkiem Radzieckim w jak najkrótszym czasie.

Z kolei zabiera głos przywódca grupy socjalistycznej — Guy Mollet, który zdecydowanie wypowiada się za remilitaryzację Niemiec zachodnich, powtarzając argumenty Mendes-France'a.

Przemawiając z kolei deputowany z MRP — Auguste Hillemaz, oświadcza on, że oświadczenie zapośredniczone w swoim czasie rokowania londyńskie, ale teraz będzie głosował przeciwko układowi zawartemu w Paryżu.

Henri Dergasse z odłamu gaullistowskiego ARS, oznajmił, że większość członków tej 33-osobowej grupy parlamentarnej zamierza głosować za ratyfikacją układów paryskich, co — jak wyraża się mówca — będzie „ofiara” z ich strony, podyktowaną rzekomo „interesami kraju”.

Marcel de Villeneuve, niezależny deputowany chłopski, odmawia rządowi zaufania.

Po przemówieniu deputowanego komunistycznego — Vil-

lons, który potępia układy paryskie — obrady Zgromadzenia Narodowego przerwano do godz. 21.30.

Nocne posiedzenie

Po wznowieniu obrad w nocy z 29 na 30 grudnia omawiano kwestię proceduralną, spowodowaną wycofaniem z rządowego projektu ustawy punktu dotyczącego utworzenia dwóch podkomisji parlamentarnych, mających nadzorować wykonanie układów paryskich. Wielu deputowanych, w tym komunistę Krieger — Valrimont niezależny oraz (deputowany prawicowy) Quilici, stwierdziło, że art. 1 układów paryskich uległ ponownej zmianie, wobec tego rząd, wiążąc z tym artykułem kwestię zaufania, musi się zgodzić na głosowanie po upływie 24 godzin.

Deputowani popierający Mendes-France'a sprzeciwili się temu pragnąc za wszelką cenę przeprowadzić niezwłocznie głosowanie nad układami paryskimi. W tej proceduralnej sprawie odbyło się głosowanie na plenarnym posiedzeniu parlamentu w późnych godzinach nocnych. Większość deputowanych poparła stanowisko rządu.

Następnie jednak sprawa została rozpatrzona przez konwent seniorów Zgromadzenia Narodowego, który uznał uchwałę parlamentu za niesłuszną i orzekł, że głosowanie nad art. 1 w jego obecnym brzmieniu może się odbyć dopiero po upływie 24 godzin, tj. jutro o godz. 16.

Na nocnym posiedzeniu przemawiał również premier Mendes-France, który jeszcze raz wezwał Zgromadzenie Narodowe do niezwłocznego ratyfikowania układów paryskich, przewidujących remilitaryzację odwołujących Niemiec zachodnich oraz włączenie ich do bloku atlantyckiego.

Z ostatniej chwili

O godz. 1 w nocy z 29 na 30 grudnia agencja France Presse doniosła, że głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym nad art. 1 ustawy ratyfikacyjnej, przewidującej remilitaryzację Niemiec zachodnich i utworzenie „unii zachodnio-europejskiej”, zostało ostatecznie odroczone do czwartku 30 grudnia godz. 16. Jak wiadomo, Mendes-France łączy z tą sprawą kwestię zaufania.

Natomiast głosowanie w sprawie pozostałych artykułów dotyczących m. in. włączenia Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego postanowiono przeprowadzić bezwzględnie. Również z tą sprawą Mendes-France łączy kwestię zaufania.

Tracąc więc, premier Mendes-France ponosił jeszcze jedną porażkę w swych staraniach mających na celu natychmiastowe prefinansowanie ratyfikacji art. 1 układów paryskich, stanowiącego trzon tych układów.

PO POŁNOCY PARLAMENT WYRAZIŁ RZĄDOWI WOTUM UFNOŚCI W SPRAWIE 2. 3 I 4 ARTYKUŁU UKŁADU PARYSKIEGO 287 GŁOSAMI PRZECIWKO 256.

Mendes-France „dogadał się” z MRP

NOWY JORK (PAP)

Politycy amerykańscy i prasa wyrażają zadowolenie z tego, że francuskie Zgromadzenie Narodowe w głosowaniu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Naród polski gorąco popiera walkę ludu francuskiego o pokój

Oświadczenie prof. S. Kulczyńskiego przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu PRL

Spółczesność polską przyjęto z głębokim zadowoleniem wiadomość, że większość deputowanych do parlamentu francuskiego odrzuciła w dniu 24 grudnia br. postanowienie układów paryskich, przewidujące remilitaryzację Niemiec zachodnich. Decyzja parlamentu francuskiego w tej sprawie wyraża wolę olbrzymiej większości narodu francuskiego, który podniósł potężny głos sprzeciwu wobec wskrzeszenia militarystyki niemieckiej.

Walka o zagwarantowanie bezpieczeństwa narodów Europy trwa i winna być kontynuowana z pełnym poczuciem odpowiedzialności.

Naród polski podziela troskę narodu francuskiego o zachowanie pokoju, o bezpieczeństwo własne i innych narodów europejskich, którym zagraża wskrzeszenie agresywnych i odwołujących sił militarystyki niemieckiej.

Naród polski solidaryzuje się z narodem francuskim w jego oburzeniu przeciw brutalnym formom nacisku na parlament francuski ze strony kół rządzących w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Koła te usiłują narzucić narodowi francuskiemu odbudowę zleniawionego Wehrmachtu, szermując przy tym groźbą, że zostanie on odbudowany wbrew woli Francji. Te niegodne metody presji jeszcze raz potwierdzają, jak głęboka przepaść dzieli opinię narodu francuskiego od dążeń wskrzeszcicieli neohitlerowskiego Wehrmachtu.

Wzrastający opór narodu francuskiego przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich z grzewa inne narody Europy do dalszej walki przeciw wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej, o sprawę pokoju, która może być rozwiązana w sposób realny i skuteczny przez stworzenie systemu zbrojowego bezpieczeństwa w Europie.

Spółczesność polską wyraża nadzieję, że parlament francuski przeciwstawi się narzuceniu Francji decyzji sprzecznej z jej najżywczej i interesami narodowymi i nie dopuści do tego, by siły militarystyki niemieckiej zostały uzbrojone, a tym samym by pokój w Europie i bezpieczeństwo narodów europejskich zo-

stały poważnie zagrożone wraz z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami.

Dalsze zacieśnienie współpracy gospodarczej między Polską a NRD

W Berlinie odbyła się II sesja komisji współpracy gospodarczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w zakresie przemysłu lekkiego.

Na sesji ustalono dalsze zacieśnienie współpracy i wzajemną pomoc w dziedzinie najważniejszych zagadnień przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego w celu poprawy jakości produkowanych wyrobów oraz zwiększenia asortymentów towarowych na rynkach obu krajów.

2-11 stycznia I festiwal filmów chińskich w Polsce

W dniach: 2-11 stycznia 1955 roku trwać będzie w Polsce pierwszy festiwal filmów chińskich, które wyświetlane będą w 31 kinach w większych miastach oraz w szeregu kin wiejskich. W tym czasie spodziewać się należy przybycia do Polski delegacji kinematografii chińskiej.

W okresie festiwalu ujrzymy trzy nowe filmy chińskie oraz wiele filmów, które były już w latach poprzednich wyświetlane na naszych ekranach.

„Zagraniec”

Agencja ADN donosi, że białoruski sekretarz stanu Hans Globke zamierza mianować szefem „urzędu ochrony konstytucji” w Bonn dotychczasowego współpracownika organizacji szpiegowskiej Gehlena, b. podpułkownika hitlerowskiego Wehrmachtu. Radkiego, który był również współpracownikiem hitlerowskiej „Abwehry” (kontrowersyjny hitlerowski).

Jak donosi biuro prasowe tureckiego ministerstwa obrony narodowej, w dniu 27 bm. rozpoczęły się w okolicy Erzerumu manewry zimowe trzeciej armii tureckiej. W manewrach biorą udział w charakterze obserwatorów oficerowie amerykańscy.

Z Teheranu donoszą, że trybunał wojskowy drugiej instancji skazał 26 bm. na karę śmierci dwóch oficerów, a siedmiu — na karę więzienia za działalność opozycyjną. 27 bm. skazano na śmierć znów trzech oficerów, a pięciu otrzymało kary więzienia.

140 bekonów w jednym dniu

23 bm. chłopci gminy Gniezno dostarczyli w zbiorowym transporcie 98 sztuk bekonów o wadze 9.400 kg, w tym na obowiązkowe dostawy — 4.470 kg. W tym samym dniu rolnicy z gminy Łubowo (powiat Gniezno) przywieźli do punktu skupu 42 bekony o łącznej wadze 3.700 kg, w tym na obowiązkowe dostawy — 348 kg. (M.)

Samochody - motocykle - maszyny do szycia...

Nowa forma sprzedaży nadwyżek zbożowych

Mieszkańcy wsi z radością przyjęli uchwałę Prezydium Rządu z dnia 10 grudnia br. w sprawie wolnorynkowego skupu nadwyżek zbożowych. Od 26 bm. skup zboża prowadzi się bowiem w powiązaniu ze sprzedażą atrakcyjnych artykułów przemysłowych.

Chłopi indywidualni, spółdzielnie produkcyjne oraz członkowie tych spółdzielni, dostarczający na rynek nadwyżki zbożowe, korzystają z prawa pierwszeństwa zakupu atrakcyjnych towarów przemysłowych po cenach de talicznych, a nadto mogą sprzedawać zboże po cenach umownych.

Za 100 kg sprzedanego po cenie umownej zboża, dostawcy nadwyżek zbożowych są uprawnieni do kupna 100 kg cementu, albo 0,15 m³ tarcicy iglastej, 5 kg emalii blaszanej lub dwóch płaszczy podługowanych, szkła, obuwia, skóry itp.

Korzyści ze sprzedaży nad-

wyżek zwiększają się znacznie przy większych ilościach dostarczonego zboża. Istnieć może 300 kg zboża nabywa się prawo pierwszeństwa przy zakupie radioodbiornika, a za 400 kg — rower, lub zegarek. Kobiety wiejskie uczeszy na pewno fakt, że za 1.000 kg zboża z nadwyżek można nabyć maszynę do szycia.

Z dobrodziejstw uchwały korzystać będą w jeszcze większym stopniu spółdzielnie produkcyjne, które mogą nabywać pojazdy mechaniczne, a więc: motocykle i samochody ciężarowe. Za dostarczone 5 tys. kg nadwyżek zbożowych spółdzielnia ma prawo nabyć motocykl, za 35 tys. kg zboża — samochód ciężarowy, a za 7 tys. kg — ogumiony wóz konny.

Wszystkie formalności związane z nabyciem artykułów przemysłowych, załatwiają punkty skupu zboża po uprzednim złożeniu zamówienia przez dostawcę nadwyżek zbożowych.

W VII rocznicę powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej

Gdy w sierpniu 1944 roku, dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej, demokratyczne siły Rumunii obaliły faszystowską dyktaturę Antonescu, w dziejach narodu rumuńskiego rozpoczęła się nowa era — pierwszy etap budowy niepodległego państwa. Aby zbudować ustrój całkowicie wolności i sprawiedliwości społecznej, trzeba było zlikwidować wszystkie pozostałości dawnego systemu niewoli i wyzysku.

Do tych niedobitków kapitalizmu należała przede wszystkim monarchia, której udało się zachować władzę w pierwszych latach po wyzwoleniu. Wokół panującej rodziny Hohenzollernów skupiały się wszystkie reakcyjne elementy, cała mafia rodzinnych zdrajców, popierana i wspomagana przez zagraniczne ośrodki, wrocie demokracji ludowej.

30 grudnia 1947 roku ta ostatnia zapora na drodze do stworzenia ludowego państwa została ostatecznie obalona. Proklamowanie Rumuńskiej Republiki Ludowej zapoczątkowało drugi etap odrodzenia narodu rumuńskiego — etap budowy socjalizmu.

Dzięki swej ofiarnej pracy naród rumuński w krótkim stosunkowo czasie odbudował zniszczoną wojną gospodarkę kraju i usunął znaczną część pozostałości wielowiekowego zacofania i zastoju, odziedziczonego po dawnych rządach. Pomyślnie rozwija się socjalistyczne budownictwo Rumunii. Zbudowano dziesiątki fabryk i zakładów przemysłowych, przebudowano setki dawnych przedsiębiorstw, wyposażając je w najnowocześniejsze urządzenia. W wielu zachodnich częściach kraju, jak Moldova, Oltenia, Dobruża, powstają liczne przedsiębiorstwa zatrudniające tysiące robotników i techników, wnoszące nowe życie w te zapadłe niegdyś i wydłubione rejony.

Od roku 1948 czyli od czasu nacjonalizacji podstawowych gałęzi przemysłu, rolnictwa, pro-

dukcyj przemysłowej wzrosły 3,5 raza, przekraczając przeszło 2,5 raza najwyższy poziom osiągnięty w 1938 roku. Wydobycie ropy naftowej wzrosło 1,5 raza w porównaniu z rokiem 1938, wydobycie węgla — przeszło 2-krotnie. W latach demokracji ludowej powstał przemysł maszynowy, umożliwiający produkcję w kraju, a nawet eksport za granicę, niezbędnych dla przemysłu części i urządzeń. Z wielkim rozmachem realizowany jest plan elektryfikacji kraju.

Nieustannie rozwija się przemysł wytwarzający artykuły masowego spożycia. Produkcja przemysłu spożywczego jest obecnie 2-3 razy większa niż w r. 1938.

Znany angielski pisarz, Jack Lindsay, w książce pt. „Rumuńskie lato” pisze: „Charakter przeobrażeń, jakie dokonały się w Rumunii, jest tego rodzaju, że nie ulega ich się nigdy zniszczyć. Narodu, który nie tylko ujrzał światło socjalizmu, ale zaczął go również budować w praktyce i odczuwać jego wpływ na swe życie codzienne — żadna siła nie zmusi do wyrażenia zgody na powrót dawnych panów”.

Niezłomną wolę budowania socjalizmu i wiary w przyszłość, naród rumuński wspiera świadomością, że należy on do potężnego obozu pokoju, że korzysta z braterskiej pomocy i doświadczeń Związku Radzieckiego, że z każdym dniem coraz bardziej umacnia więzy przyjaźni z krajami demokracji ludowej. „Trzeba nam tylko pokoju” — mówił pewien rumuński działacz społeczny. A pokój to dla Rumunii, podobnie jak i dla wszystkich narodów — zlikwidowanie rozbicia Europy na przeciwnie sobie stojące bloki, pokojowe współżycie państw o różnych ustrójach, stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, które uchroni Europę przed groźbą odrodzenia niemieckiego militarystyki. M. D.

Wbrew odwetowcom bońskim i ich imperialistycznym protektorom

Stanowcze weto narodów Europy

przeciwko remilitaryzacji Niemiec

36 lat walki

niemieckich komunistów

(Dokończenie ze str. 1)

w dniu 27 bm. wypowiedziało się za włączeniem Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego. Równocześnie komenta

Pierwszy prąd popłynął z nowego turbozespołu w siłowni Jaworzno II

KRAKÓW JAWORZNO (PAP).

Pięknym sukcesem zegnają stary i witają Nowy Rok robotnicy, technicy i inżynierowie, którzy wznoszą siłownię Jaworzno II: 29 bm. popłynął prąd z nowego turbozespołu tej siłowni.

Obecnie w siłowni Jaworzno II większość przewidzianych do uruchomienia potężnych turbozespołów już pracuje. W tej chwili z obiektu tego płynie do tysięcy odbiorców w mieście i na wsi dwukrotnie więcej energii elektrycznej niż dostarczała największa w Polsce przedwojennej elektrownia w Łaskach Górnych na Śląsku.

Nowy turbozespół — tak jak i poprzednie, zbudowany został w oparciu o dokumentację, dostawy i pomoc Związku Radzieckiego.

torzy zdają sobie sprawę z faktu, że wyniki głosowania nie oznaczają bynajmniej, iż społeczeństwo francuskie zgadza się na remilitaryzację Niemiec zachodnich. Kingsbury Smith zamieszcza artykuł w dzienniku „New York Journal-American”, w którym stwierdza — powołując się na koła zbliżone do Mendes-France'a, że premier francuski „dogadali się” z przywódcami MRP. W wypadku, jeżeli poważna liczba członków tej partii wypowie się za ratyfikację układów paryskich, a inni wstrzymają się od głosu, Mendes-France obiecał przywódcy MRP Robertowi Schumanowi tęke ministra spraw zagranicznych.

Walka narodu niemieckiego przeciw układom paryskim

BERLIN (PAP)

Podczas gdy we francuskim Zgromadzeniu Narodowym toczy się, w atmosferze pełnej napięcia, debata nad ratyfikacją układów paryskich, na terenie całych Niemiec nie ustaje walka narodu niemieckiego przeciw remilitaryzacji.

Autorzy szeregu artykułów prasowych nawołują naród niemiecki do jednolitej z narodem francuskim i innymi narodami

Europy w walce przeciw remilitaryzacji Niemiec, ostrzegając, że militariści bońscy nie ograniczą się jedynie do 12 dywizji, które mają im zapewnić układy paryskie, lecz niewątpliwie będą żądali coraz więcej wojsk i uzbrojenia.

Grupa mieszkańców zachodnio-berlińskiego okręgu Charlottenburg (sektor brytyjski) wysłała list do parlamentu bońskiego, domagając się od deputowanych, aby sprzeciwili się ratyfikacji układów paryskich.

Co knują w Bonn przeciwko Francji?

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Prawda” w korespondencji z Berlina p.t.: „Agresywne knowania odwetowców bońskich” pisze m. in.:

W chwili obecnej w związku z debatą we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad układami paryskimi, bońskie koła militarystyczne i odwetowe coraz częściej mówią o swych „pokojoych dążeniach” i starają się nie rozgłaszać swych agresywnych planów. Jednakże planów tych, a zwłaszcza planów wymierzonych przeciwko Francji, nie da się ukryć za pomocą obłudnych oświadczeń.

Po podkreśleniu, że „urząd Blanka” (faktyczne ministerstwo spraw wojskowych republiki bońskiej), wysuwa sprawę „prawa” Niemiec do Alzacji i Lotaryngii, domagając się ustanowienia na początek „autonomii” dla Alzacji i rozszerzając we Francji swą sieć szpiegowską, „Prawda” pisze:

„Liczne fakty dowodzą niezbicie, że militariści zachodnio-niemieccy wiążą z układami paryskimi swe agresywne plany wobec Francji, po-

dobnie jak i wobec innych państw europejskich.”

Interwencja Watykanu na rzecz ratyfikacji układów paryskich

LONDYN (PAP)

Paryski korespondent dziennika „Daily Mail” donosi, że nuncjusz apostolski w Paryżu i kardynałowie francuscy otrzymali z Watykanu polecenie poinformowania przywódców partii katolickiej MRP, iż papież zaniepokojony jest ich stanowiskiem podczas obecnej debaty ratyfikacyjnej we francuskim Zgromadzeniu Narodowym.

Jak wiadomo, większość członków MRP głosowała dotychczas przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W Hamburgu odbył się wiec protestacyjny bezrobotnych przeciwko zmianie systemu wypłacania zasiłku zimowego dla bezrobotnych.

Zmiana ta pozbawia zasiłku około 30 000 bezrobotnych. Na zdjęciu: bezrobotni oczekują przed ochraniarnią przez policję gmachem ratusza na powrót delegacji wysłanej dla rozmów z burmistrzem.

Fot — CAF



W XXXII rocznicę proklamowania ZSRR

Zjazd KPD obraduje

BERLIN (PAP)

Jak donosi Agencja ADN, we wtorek, 28 bm. nastąpiło w Hamburgu otwarcie zjazdu Komunistycznej Partii Niemiec. W zjeździe bierze udział 850 delegatów. Wśród przybyłych na zjazd gości znajdują się przedstawiciele KC SED: Hermann Matern i August Froehlich oraz przedstawiciele bratnich partii komunistycznych z szeregu państw.

Otwarcia zjazdu dokonał przedstawiciel kierownictwa KPD — Willi Mohn, który w swoim przemówieniu gorąco pozdrowił przybyłych delegatów, przedstawicieli KC SED, bratnich partii komunistycznych oraz w szczególności serdecznych słowach, wdowę po Ernście Thaelmannie, Różę Thaelmann. Z kolei zaprezentował on przeciw niedopuszczeniu na zjazd przez rząd Adenauera szeregu delegatów, wśród których wymienili: Maxa Reimanna, Waltera Flischa, Josepha Ledwohna, bądź zagrożonych aresztowaniem przez adenauerowską policję, bądź bezprawnie uwięzionych.

Mohn stwierdził, że zjazd zbiera się w bardzo poważnej sytuacji politycznej, kiedy rząd Adenauera usiłuje przerwować ratyfikację haniebnych układów paryskich, wskrzesić w zachodnich Niemczech Wehrmacht oraz zdelegalizować Komunistyczną Partię Niemiec, stojącą na czele walki przeciw tej polityce.

S. Szczegolewa

Wzór i przykład dla narodów świata

30 grudnia 1922 roku był dniem przełomowym w dziejach narodów radzieckiego. Dnia tego I Zjazd Rad ZSRR przyjął „Deklarację o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich”.

W tym historycznym akcie znalazła najdobitniejszy wyraz prowadzona przez partię komunistyczną leninowsko-stalinowska polityka narodowa.

Revolucja Październikowa obaliła władzę obszarników i kapitalistów, unicestwiła ucisk narodowy i waśnie między narodami Rosji, proklamowała prawo narodów do samookreślenia, stworzyła warunki rozwoju nowych, socjalistycznych narodów. Na terytorium byłej Rosji carskiej powstał szereg republik radzieckich, między którymi od pierwszej chwili rozwinęły się stosunki serdecznej przyjaźni i najsilniejszej współpracy.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich utworzono na zasadach dobrowolności, przy czym każda z republik związkowych zachowała prawo swobodnego wystąpienia z tego związku. Ale na całej przestrzeni dziejów ZSRR ani jedna republika nie zdradziła zamiaru skorzystania z tego prawa. Wręcz przeciwnie, ilość republik wchodzących w skład Związku Radzieckiego stale się zwiększa. W chwili utworzenia ZSRR w jego skład weszły dwie republiki federalne — Rosyjska i Zakaukaska oraz republiki — Ukraińska i Białoruska. Obecnie Związek Radziecki zespala 16 równouprawnionych bratnich republik.

Dzięki radzieckiemu ustrojowi społecznemu i gospodarczemu wszystkie republiki radzieckie mogły uzyskać własną państwowość, rozstrzygać wszelkie dotyczące danej republiki problemy gospodarcze i administracyjne, rozwijać własną kulturę — o narodowej formie i socjalistycznej treści.

ROZKWIAT GOSPODARCZY

Pod kierownictwem partii komunistycznej narodził się Związek Radziecki, który osiągnął niebywałe sukcesy. Socjalistyczne uprzedmiotwienie kraju i kolektywizacja rolnictwa przeobraziły ZSRR w potężne mocarstwo przemysłowe. Naród radziecki zbudował pierwsze w dziejach społeczeń-

stwo socjalistyczne i obecnie z powodzeniem realizuje program budownictwa komunistycznego.

Na terytorium ZSRR żyje przeszło 60 narodów i grup etnicznych. Przed rewolucją poziom rozwoju gospodarczego i kulturalnego znacznej części tych narodów był niski. I właśnie polityka narodowa KPZR umożliwiła im szybką likwidację odwiecznego zacofania gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu 30 lat istnienia Republiki Uzbekiej globalna produkcja jej przemysłu wzrosła 50-krotnie. Republika Kazachska jest dziś jednym z najważniejszych w ZSRR rejonów wydobywa i wytopu metali kolorowych oraz rzadkich metali.

We wszystkich republikach radzieckich utrwalili się ustroje kołchozowy. Pod kierownictwem partii komunistycznej, dzięki braterskiej pomocy narodu radzieckiego, stworzono wysokotowarowe socjalistyczne rolnictwo, wyekwipowane w nowoczesny sprzęt techniczny. Ilość ośrodków maszynowo-tractorowych obsługujących Gruzję SRR jest dziś dwukrotnie większa niż w 1940 roku. Dzięki wysokiemu poziomowi mechanizacji rolnictwo Uzbekiej SRR dało w 1953 roku o 75% bawelny więcej, niż w 1940 r. Jeśli chodzi o wyposażenie techniczne rolnictwa, republiki radzieckiego Wschodu wyprzedziły najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne Europy zachodniej.

Rozkwit gospodarczy narodowych republik radzieckich zespólnych w jednym, wielonarodowym państwie socjalistycznym pozwala przekonać się na własne oczy, co mogą osiągnąć narody, które uwalniły się od władzy obszarników i kapitalistów.

OŚWIĄCZENIE KULTURALNE

Do zacieśnienia więzów przyjaźni między narodami ZSRR przyczyniła się w dużej mierze rewolucja kulturalna, która ogarnęła cały kraj radziecki.

Carat zamykał większość mieszkańców Rosji dostęp do oświaty. Spis ludności z 1897 roku wykazał, że 79% mieszkańców Rosji stanowiłi wówczas analfabeci. Carat rusyfikował i podkopał narody Wschodu, dawał im kulturę narodową, nie dopuszczał do kształcenia ich dzieci w języku ojczystym.

W Związku Radzieckim od dawna zlikwidowano analfabetyzm. Obecnie kształci się w ZSRR 57 milionów obywateli. Liczba uczniów szkół średnich i liceów technicznych wynosi 37 milionów. Pomyślnie realizuje się program przejścia do powszechnego obowiązkowego nauczania w zakresie szkoły średniej.

Dla zilustrowania rozkwitu kulturalnego zacofanych ongiś terenów podamy kilka cyfr.

Turkmeni posiadają dziś 1200 szkół, 7 wyższych uczelni, 30 liceów technicznych — zatrudniających łącznie 11 tysięcy wykładowców. W Tadżykistanie czynnych jest 3 tysiące szkół; na 245 mieszkańców przypada 1 słuchacz wyższej uczelni. Przed rewolucją na Zakaukaziu istniało łącznie 20 szkół średnich. Obecnie jedna tylko Gruzja posiada 4258 szkół i 19 wyższych uczelni. W republikach radzieckich istnieje 12 republikańskich akademii nauk i 15 oddziałów Akademii Nauk ZSRR.

W latach władzy radzieckiej 43 grup narodowościowych stworzyło własne piśmiennictwo. W językach wszystkich narodów ukazują się dziś podręczniki szkolne, książki, gazety.

Państwo troszczy się pieczołowicie o ochronę zdrowia ludności. Kadry pracowników radzieckiej służby zdrowia liczą przeszło 300 tysięcy lekarzy, z której to liczby — 1426 przypada na Tadżykistan (w 1913 r. pracowało tam 13 lekarzy), 1501 — na Turkmeni (w 1913 r. — 56).

Podstawa trwałości i rekojmia dalszego umocnienia wielonarodowego państwa radzieckiego jest całkowite równouprawnienie ras i narodów scentementowanych braterską przyjaźnią. Przyjaźń ta hartowała się w walce o zwycięstwo socjalizmu, w walce z obcymi i rodzimymi wrogami rewolucji, wrogami narodów.

Radzieckie wielonarodowościowe państwo zwycięskiego socjalizmu wskazuje na własnym przykładzie narodom wszystkich krajów jedynie słuszną drogę wiodącą do wyzwolenia z pęt imperializmu, droge odrodzenia narodowego i rozkwitu wszystkich sił duchowych i materialnych, droge braterskiej współpracy narodów w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

skiej. Ale przywódcy SPD nie chcieli słyszeć o bojowych wystąpieniach przeciw faszystom. Tym samym umożliwili oni dojście Hitlera do władzy.

Gdy naziści opanowali aparat państwowy i zaczęli przygotowywać drugą wojnę światową, rzucili się oni przede wszystkim na najbardziej konsekwentnych bojowników o wolność i o pokój — na komunistów. Setki tysięcy członków i sympatyków KPD z Thaelmannem na czele zostało uwięzionych i straconych przez brunatnych barbarzyńców. Wielu innych musiało ratować się ucieczką za granicę.

Z inicjatywy komunistów dokonano podczas ostatniej wojny niemało aktów sabotażu w niemieckich fabrykach zbrojeniowych. A gdy na naszych ziemiach panoszyli się hitlerowscy okupanci, w walce przeciwko nim uczestniczyli, wraz z polskimi i radzieckimi partyzantami, również oddziały dezerterskie Wehrmachtu, dowodzonych przez niemieckich komunistów.

Gdy armia radziecka wyzwoliła narody Europy oraz sam naród niemiecki spod ucisku nazistowskiego, KPD, wychodząc z podziemia, od razu podjęła walkę o likwidację podstaw faszystu i militarystu. Już 11 czerwca 1945 roku KPD wysunęła program głębokich przemian i reform społecznych w celu przekształcenia Niemiec w demokratyczne i pokojowe państwo. We wschodniej części kraju, przy pomocy radzieckich władz okupacyjnych, masy członków KPD i SPD współpracowały z zapalem w realizacji tego programu. Ta jedność akcji doprowadziła dnia 21 kwietnia 1946 r. do zjednoczenia KPD i SPD w jedną marksistowsko-leninowską partię robotniczą, w Socjalistyczną Partię Jedności (SED).

Utworzenie jednolitej partii robotniczej w dużej części kraju było ogromnym zwycięstwem niemieckich sił wolności i pokoju. Pod kierownictwem SED niemieckie masy pracujące ujęły z życia społecznego agresywnych monopolistów i jun krów, wychowały ludność, a zwłaszcza młodzież, w nowym duchu i zbudowały Niemiecką Republikę Demokratyczną. To pierwsze w dziejach Niemiec państwo, w którym rządzi lud, walczy wraz z całym obozem postępu i demokracji o pokojowe i przyjazne współżycie narodów.

W Niemczech zachodnich zaś, gdzie rej wodzą amerykańscy okupanci, nie udało się dotychczas usunąć rozłamu w klasie robotniczej. W republice bońskiej magnaci przemysłu utrzymali swą władzę, a starzy hitlerowscy generałowie szkodzą się do odbudowy Wehrmachtu. KPD działa tu w nader ciężkich warunkach wzmoczonego terroru. Pomimo to jej hasła wnikają głęboko w lud i porywają go do czynów. Milionowe masy robotników socjal-demokratycznych, członków reformistycznych związków zawodowych i młodzieży walczą dziś przeciw groźbie wskrzeszenia Wehrmachtu, za rokowaniami z NRD, o pokojowe i demokratyczne zjednoczenie Niemiec.

Pomimo swej stosunkowo słabej liczebności KPD stanowi poważną groźbę dla reżimu bońskiego.

Przystępując do realizacji swych niecierpanych planów, Adenauer chce usunąć z swej drogi KPD, kierowniczą siłę walki przeciw remilitaryzacji. Dla tego przed trybunałem konstytucyjnym w Karlsruhe toczy się proces o zakazanie działalności KPD, której reakcyjniści zarzucają, że „zagroza demokracji”. Terrorystyczny ten proces wywołał jednak falę protestów w Republice Federalnej.

Żaknące wolności i pokoju masy ludowe Niemiec zachodnich będą jeszcze musiały toczyć długie i ciężkie boje o zjednoczenie ich ojczyzny, o wolność, niepodległość i pokojowe Niemcy. W bojach tych KPD będzie nadal kroczyć w awangardzie klasy robotniczej, na czele narodu niemieckiego, który dał światu Marksa i Engelsa, Goethego, Schillera, Heinego, Bacha i Beethovena.

PAWEŁ LESZAK



30 GRUDNIA 1944 R.
zmarł Romain Rolland, wielki, postępowy pisarz francuski. Rzadko spotyka się artystę, którego życie i twórczość stanowią tak harmonijną całość, jak życie i twórczość Rollanda. Zarliwy bojownik o pokój, wszystkie dni swego życia poświęcił sprawie zbliżenia między narodami. Dzieła Rollanda cieszą się od wielu lat w Polsce dużą i zasłużoną popularnością. Najbardziej znane są następujące jego dzieła: „Jan Krzyżak”, cykl „Dusza zacharowana” i „Colas Breugnot”.

30 GRUDNIA 1952 R.
zmarł Ivan Ojbracht, pisarz czechosłowacki, człowiek, którego cała działalność pisarska i polityczna stanowiła odzwierciedlenie 50 lat walki klasy robotniczej Czechosłowacji, autor niezapomnianej „Anny proletariuszki”.



Chmurno z rozpozgodzonymi i możliwością przejściowych opadów, głównie w postaci śniegu. Stopniowy spadek temperatury. Temperatura maksymalna około +2 st. C. W nocy przymrozki. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i północnych.

WAGROWKA

Prezydium PRN zorganizowało kurs dla przewodniczących i sekretarzy nowych gromadzkich rad narodowych.

Celem kursu jest zapoznanie słuchaczy z zadaniami gromadzkich rad narodowych w dziedzinie dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych, wzrostu produkcji rolnej, podniesienia gospodarki finansowej.

Oprócz wykładów prowadzone są także praktyczne ćwiczenia, co pozwoli na dokładne zapoznanie się ze sprawami organizacyjnymi.

Zarząd Powiatowy Ligi Przyjaciół Ziemi zorganizował w 26 PGR-ach koła LPZ.

Spośród nich najlepiej pracują koła przy PGR Roszkowo, Sierniki, Marlewo i Stare. W kołach tych prowadzone są kursy strzeleckie i obrony przeciwlotniczej, na które uczęszcza 56 osób.

(kdw)

CHODZIŁO

ZS rozpisal wśród mieszkańców wszystkich gromad w powiecie konkurs pt. „Jak walczyć z pijactwem”. Konkurs polega na wykonaniu odpowiednich gazetek ściennych.

Niektóre zespoły świąteczne w gromadach przystąpiły już do redagowania gazetek. Są nimi: Dąbówka i Mirosław. (R. G.)

Nad aklimatyzacją drzew owocowych pracują naukowcy w Przybrodzie

W gospodarstwie doświadczalnym poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Przybrodzie koło Rokietnicy przeprowadza się w zasadzie doświadczenia z uprawą roślin oleistych. Niemniej jednak pracujący tam naukowcy poświęcili ostatnio także dużo uwagi niedawno założonej Sadowniczej Stacji Doświadczalnej.

Wiele uwagi poświęca się hodowli i aklimatyzacji najrozszerzniejszych odmian drzew owocowych z całego świata. Starania idą w kierunku wyhodowania odmian przystosowanych do warunków naszego, wieloletniego klimatu.

1560 000 zł oszczędności w jednym roku

Ostatnia konferencja partyjno-ekonomiczna w Zakładach Wytwarzających Główniki T-10 we Wrześni poświęcona była omówieniu dalszego zmniejszania kosztów własnych.

W ciągu roku załoga T-10 dzięki walce o obniżkę kosztów własnych zaoszczędziła 1 560 000 zł. Natomiast roczny plan produkcji wykonała w dniu 8 listopada br.

Sukcesy te zdobyła dzięki współzawodnictwu, racjonalizatorstwu i stosowaniu nowych metod pracy. Dzięki temu ZWG zdobyły tytuł najlepszego zakładu w przemyśle teletechnicznym w kraju.

(K. St.)

nych i glebowych. Celem zaś doświadczeń jest rozszerzenie sadownictwa w województwie poznańskim przez oddanie do hodowli odmian najobficiej owocujących i przede wszystkim mrozoodpornych. Bo mroz w naszym terenie niszczy drzewostan i stąd tak słaby dotychczas rozwój sadownictwa i niedobór owoców, które musimy corocznie sprowadzać z innych województw. Praca naukowców w Przybrodzie koncentruje się w szkółkach drzew owocowych. Przeprowadza się najrozmaitsze kombinacje krzyżówek oraz wprowadza nowe metody szczeplenia. Oczekiwane drzewko obywatela się dotychczas wosnia lub w lecie. Dzięki doświadczeniom szepci się obecnie podkładki jednoroczne już w lutym w budynku. Dzięki tej metodzie pracę szepceniową można racjonalnie rozłożyć i przenieść częściowo z okresu letniego na zimowy.

Celem obniżenia kosztów własnych produkcji i ułatwienia pracy w szkółce drzew owocowych asystent St. Wierczyński, ogrodnik St. Szafran i kowal Marcin Woźniak udoskonalił specjalnego typu plug do wyrywania sadzonek. Zamiast pracy wyłącznie ręcznej zastosowano więc tak zwaną małą mechanizację, dzięki czemu wykopywanie drzewek trwa obecnie 10 razy krócej niż dawniej. Plug bez odkadni, ze specjalnymi nożami głębokimi podcina korzenie, na skutek czego bez potrzeby użycia szpadla wyjmują się łatwo drzewka i przewozi do rozsadanika lub na transport z przeznaczeniem do innych okolic kraju.

W planie na rok 1955 przewiduje się wybudowanie dla Sadowniczej Stacji Badawczej w Przybrodzie nowoczes-

nie wyposażonego laboratorium. Przeprowadzać się tam będzie doświadczenia w zakresie ochrony roślin przez wypróbowanie nowych środków chemicznych do zwalczania chorób i szkodników drzew. Prowadzone będą dalej prace nad aklimatyzacją drzew południowych, nad prowadzeniem drzewek na własnych korzeniach tzw. korzenie odmian szlachetnych, doświadczenia uprawowo-nawozowe itd. Naukowcy w Przybrodzie zastępują po raz pierwszy w uprawie sadu system trawopólny uczono radzieckiego Williama, przez co uzyska się odpowiednią strukturę gleby, a więc korzystniejsze warunki rozwoju drzew owocowych. (lek)

Ważne dla rolników

Z dniem 1 stycznia 1955 r. zostaną podwyższone sumy obowiązkowego ubezpieczenia budynków mieszkalnych i gospodarczych o 15 procent, mienia ruchomego w gospodarstwach rolnych o 20 proc. oraz zasiewów zbóż od gradobicia o 100 procent.

Równocześnie Państwowy Zakład Ubezpieczeń w Poznaniu będzie wypłacał w 1955 r. za szkody w budynkach odszkodowania przeciętnie o 15 procent wyższe niż w roku bieżącym, za szkody w mieniu ruchomym — odszkodowanie odpowiadające 80 proc. rzeczywistej wartości zniszczonego mienia w granicach podwyższonej sumy ubezpieczenia, a za zniszczone przez grad zasiewy zbóż — odszkodowanie dwukrotnie wyższe niż w roku bieżącym.

Wobec tak poważnej podwyżki odszkodowań ulegną podwyżce składki ubezpieczeniowej na 1955 r. Wysokość taryf za ubezpieczenie budynków, mienia ruchomego, ziemniaków od gradu i koni zostanie bez zmian, natomiast taryfa na bydło zostanie podwyższona o 25 proc. z powodu wysokich szkód, występujących w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Składki powinny być zapłacone do rak inkasentów gromadzkich (funkcjonariuszy nowopowstałych gromadzkich rad narodowych) lub bezpośrednio do kasy Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej lub Inspektoratu Powiatowego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń do końca stycznia 1955 r.

między SASIADAMI

Uwagi o żywieniu inwentarza

— Tak żeście mi wiedzy, Marcinowo, dobrze poradziłem z tymi kurami, to znaczy z selekcją, że pomyślałem sobie: pójdę znowu do mojej sąsiadki, zapytam w innej sprawie. Może poradzi.

— At, gadacie Walentowo, byle gadać. Nie ja tam nadzwyczajnego wam nie poradziłem. Tyle ino, ile sama z praktyki wiem i co wyczytała w gazecie i „Poradniku”. Ale mówcie, z czym żeście przyszli.

— Ano, sąsiadko, mam ja, jak wiecie, parę świnek. Chciałoby się podchowić je i podłuszczyć szybko. A tu, moja Marcinowo, ziemniaków u mnie nie za wiele i paszy tręściowej skąpo. Poradźcie też co, jakby tu tych ziemniaków i paszy tręściowej trochę oszczędzić?

— Można to zrobić, Walentowo i to znowu nie takie trudne. Posłuchajcie: znajdziecie się na pewno w waszym gospodarstwie takie pasze, które można dać inwentarzowi zamiast ziemniaków i kupowanych pasz tręściowych. Czy nie pomyśleliście o pośladach zbóż, pośladach i pośladach ziaren motylkowych? Albo i okopowe: bulwa, rzepa pastewna, buraki, marchew, brukiew, można też dawać liście buraków, liście cykori, zielonki, kiszki z zielonki, z wylóków buraczanych. Albo i serwatki, chude mleko dać dobrze. U mnie marnują się też żółdki, kasztany, skarmiam też odpadki z kuchni, plewy roślin motylkowych, siano pokruszone, otręścionie.

— Ho, ho, Marcinowo, Aleście doprowadzają przemyślnie całą litanię wszelkiej paszy.

— Ale wiadomo, że można i dobrze jeść dawać na ten przykład

notatnik KULTURALNY

Zespół świetlicowy przy Zakładach „Porcelitu” w Chodzieży wystawia w Domu Kultury w dniach 2 i 3 stycznia 1955 r. komedię w trzech aktach pt. „Imieniny pana dyrektora”.

Należy nadmienić, że zespół ten wystawił ostatnio jedną z operetek Lehara, która cieszyła się ogromnym powodzeniem mieszkańców miasta i gromad.

(R. G.)

Zespół świetlicowy przy Technikum Leśnym w Goraju (powiat Czarnków) istnieje dopiero od września br., ma już niemałe osiągnięcia. Ostatnio bowiem wystąpił z dobrze opracowanym repertuarem w siedmiu okolicznych gromadach.

Ponadto zespół ten urządza także spotkania z młodzieżą wiejską, dzieląc się z nimi swoimi doświadczeniami i osiągnięciami w nauce, życiu świetlicowym, sporcie itp.

(M. A.)

wywar z gorzeln, kielki siodowe, pulpa ziemniaczana, wylók. Wiedzie co? Prawde mówią, że by bardziej energicznie starać się dla naszych świń, o te odpadki z przemysłu rolnego. Jest przecież w Piaskach gorzelnia, a i cukrownia niedaleko.

— Racja. Ale jak to jest z zielonkami i sianem dla świń? Prawie mi mój stary coś o tym, że kiszki robimy tylko dla świń z całkiem młodych roślin.

— A tak. To znaczy, że musimy cięć je w czasie jak wyrosną nie wyżej niż na wysokość dłoni. Chcę wam jeszcze przypomnieć, sąsiadko, że jeśli będzie dawać tuczniakowi jako karmę marchew, rzepę pastewną, brukiew albo buraki — to musicie tę paszę posiekać i ugotować. I jeszcze ważne jest to, że paszę te trzeba zaważyć razem z tą wodą, w której się gotowały, bo wiele w niej jest części rozpuszczalnych tej gotowanej karmy.

— Chyba takiej paszy musi świnia zjeść więcej niż kartofli?

— Prawda. A wiecie czemu, Walentowo? Ano, prosta rzecz: te karmy mają w sobie więcej wody, więc żeby organizm tuczniaka dostał te wszystkie składniki co potrzebuje — musi więcej marchwi czy brukwi zjeść. Więc też tymi paszami (dawałam je moim świnom zeszłego roku) należy karmić tuczniaka 4—5 razy, a pod koniec 16 razy w ciągu dnia. Zawsze dodawałam też, ot choćby do buraków parowanych — trochę sruły zbożowej, albo i z ćwierć kila suszonych wylóków buraczanych.

No dobrze, Marcinowo. Jednakowoż mówił agronom na wykładzie, pamiętam jak dziś, że objętościowa karma mało ma białka. To jakże dajecie z tym radę?

— Rzeczywiście jest tak, jak powiedział. Trzeba dlatego dawać trochę otrąb, srułowanych odpadków ziarna, bobu, grochu albo i srułowanego bobiku. Ale maciorem prośnym potrzeba białka specjalnie dużo, no i jeszcze ważne to, że trochę białka powinna świnia dostać pochodzenia zwierzęcego.

— Aha, myślicie mleko...

Mleko odciekane dla warchlaków, do 3 litrów, a dla maciorki karmiących do 9. Ma ono być całkiem świeże albo kwaśne. A serwatki to mogą dostać warchlaki i tuczniaki młode nawet 30 l. Za to nie trzeba jej dawać maciorkom karmiącym i wysokoprosnym. No i jeszcze powiem wam, że dobrze dać dorosłej sruce tak z ćwierć litra gotowanej krwi, albo trochę drożdży, bo są w nich witaminy i wiele białka. No, co by tam jeszcze? Myślę, że wam starczy. Widzicie, że ja wziąć się do karmienia uczę, to wiele ziemniaków i paszy tręściowej można oszczędzić.

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

11 Krajowej Loterii Pieniężnej

na kupony premiowe 11 KLP i dzień cięgnięcia dnia 28 grudnia 1954

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 100747 114985	Wygrana 5.000 zł padła na Nr 52439 55469 57886 69887 80583 116415 117900
Wygrana 12.000 zł padła na Nr 48556	Wygrana 2.000 zł padła na Nr 1063 10955 13265 15860 26527 27040 36590 44706 49450 62296 70469 70567 72069 79360 80001 82535 84244 86211 99696 101204 101316 113747 115288 116932
Wygrana 8.000 zł padła na Nr 2989 5805 20226 82962 87354 110130 117999	
Wygrana 4.000 zł padła na Nr 4218 11937 16246 19404 36690 43983	

Pracownicy poszukiwani

Gł. księgowego zatrudni z dniem 1. 1. 1955 r. Spółdzielnia Wielobranżowa Inwalidów „Postęp” w Świebodzinie, ul. Kościełna 9/10. Dla dojeżdżającego lub samotnego pokój goszczynny zapewniony K3353

Starszego agronoma, ml. zootechnika, 2 kier. gospodarstw, 2 magazynierów, 2 pracowników warsztatowych zatrudni od 1. 1. 1955 r. Dyrekcja Państwowej Stacji Koni w Chwalimierzu, p-ta i pow. Środa Śląska, woj. Wrocławskie. Warunki wg umowy zbiorowej dla pracowników PGR. Reflektuje się na siły wykwalifikowane K3373

2 kierowców na ciągniki na dobrych warunkach przyjmemy natychmiast. Zgłoszenia składać Sp. nia Pracy „Spedytor” Poznań, Dąbrowskiego 89. K3431

Samodzielny wulkanizator potrzebny zaraz. Zgłoszenia PSS Oddz. Transportowy w Poznaniu, ul. Grochów Łąki 2. 39766g

Technik - mechanik na stanowiska technologiczne i kalkulatorów poszukuje Rawicki Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żeliwa Rawicz. Reflektuje się na siły wykwalifikowane. Warunki pracy do omówienia wg umowy dla przemysłu maszynowego. Oferty biernie należy kierować względnie zgłaszać się, oświadczyć Rawicki Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żeliwa Rawicz. Wały Armii Czerwonej 1 — dział kadr K3383

Dnia 26 grudnia 1954 zmarł mój ukochany mąż nasz drogi syn brat siostrzeniec kuzyn i zwierzchnik wu

Czesław Rowiński

Żył w latach 1901-1954

Mszę św. żałobną odprawioną zostanie we Wronkach dzisiaj w czwartek 30 bm. o godz. 9. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15

W głębokim smutku pograżona rodzina Małczaków

Wronki - Poznań, Szamotyły - Szczepankowo Gdwinia - Wronki - Włp - Ostrowo - Otorowo. 39863g

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY

Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi w POZNANIU

zaprasza do zwiedzenia sklepów perfumeryjnych, które są bogato zaopatrzone w

upominki Noworoczne

Perfumy i wody kwiatowe o subtelnym zapachu
Wody kolońskie
Kremy i luksusowe kredki do warg
Mydła toaletowe i do golenia

K3380

Dnia 27 grudnia 1954 r. pożegnał nas na zawsze nieustraszonego, przyjaciela, koleżkę, młodzieńca, wzorowego i kochanego koleżkę

Stanisław Jarosz

nauczyciel Technikum Energetycznego w Poznaniu, były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau

orczywszy lat 63.

Do ostatniej chwili trwał na posterunku jako wzruszający przykład obywatela.

Rozstaliśmy się z człowiekiem prawym i kochanym, którego światłana pamięć zachowamy w naszych sercach.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu przy ul. Bluszczyńskiej.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, ADMINISTRACJA, MŁODZIEŻ I KOMITET RODZICIELSKI

TECHNIKUM ENERGETYCZNEGO W POZNANIU

39879g

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice kupno sprzedaż, załatwia solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9 38111g

Dnia 28 grudnia 1954 zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostrzenica, ciocia śp.

z Walichnowskich

Stanisława Chałupka

orczywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w czwartek 30 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu żyjeckim.

W ciężkim smutku pograżona córki i rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 44. 39884g

Z losiem nowej Loterii Pieniężnej na spotkanie Nowego Roku

K 3133

Kamienice komfortowe ze skł. dami, wille, domki jedno-rodzinne oraz parcele poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 39408g

Sprzedaż

Radio „Stern” 9-lampowe, 2-głośnikowe oraz adapter sprzedam. Poznań, Garbary 54, m 7. 39858g

Lokale

2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielną, komfortowo z balkonem, i pr., telefonem, w śródmieściu Kra-kowa, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 39751g.

Praca

Pomoc d.mowa potrzebna zaraz. Poznań, Rutkowskiego 17, m 5. 39805g

Fryzjer na stałą posadę potrzebny. Fischer, Poznań, Szewalska 14. 39812g

Nauka

Tańców ucze — również korespondencyjnie. Poznań, Mielkiewicza 27, m 7. 39249g

Zguby

Brozka kamee, pamiątkowa zgubiona dnia 20 grudnia, na trasie Czerwonej Armii — Ratajczaka — Wydział Finansowy. Zwrot wysoko wynagrodzę. Poznań, tel. 507-56 39828g

Ważkę swoją proszę odebrać 30 grudnia, Poznań, Struska 8. 39829g

Różne

Kamienie do srułowników roln. i naprawy wykonuje: „Mlynomontaż”, Poznań 1 ul. Czerwonej Armii 61 warsztat. 38822g

Wspólnika doświadczonego tokarza - mechanika z koncesją, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 39842g.

Stanisław Jarosz

5-letni więzień w Dachau

Mszę św. odprawioną zostanie w piątek 31 bm. o godz. 8.15 w kościele Najśw. Zbawiciela przy ul. Fredry. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku żona i synowie

Poznań, Koscińskiego 1. 39869g

Bolesław Sieradzki

orczywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W smutku pograżona rodzina

Poznań, Grobla 7. 39855g



Dyskutujemy

Powinni wypowiedzieć się wychowawcy

Jeżeli pierwszoklasiści chodzą do szkoły zmęczeni i bez obładu, to jest wina matek (oczywiście nie pracujących). Trzeba tak pokierować zabawą dziecka, by szło do szkoły wypoczęte.

Los nr 242

We wrześniu podczas trwania Powiatowej Wystawy Rolniczej w Świebodzinie (woj. Zielona Góra) kupilem w kiosku księgarskim zorganizowanym przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Świebodzinie — los, który okazał się premiovym. Los ten wygrał biblioteczka wartości 200 zł. Wygranej zrealizować jednak nie mogłem, ponieważ kiosk nie posiadał odpowiedniego kompletu książek. Za pokwitowaniem zostawiłem los u sprzedawcy, który zapewnił mnie, że najdalej za 4 dni książki zostaną mi przesłane do Poznania. Niestety! Dotąd nie otrzymałem! Okazuje się więc, że los jaki wyciągnąłem wcale nie był tym najszybszym!

Janusz Jakobsche
ul. Hetmańska 28 m. 3

**Odpowiedzi
prawnika**

A. SOŁECH, POZNAN. — Dodatek funkcyjny nie ryczałtuje w zasadzie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, wykonywaną w innych działach, w których praca nie należy do normalnych obowiązków pracownika. Jeżeli tak jest, może Pani dochodzić ewentualnych pretensji z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. Jeżeli pracuje Pani w spółdzielni na stanowisku głównego lub starszego księgowego, dochodzić swych pretensji może Pani przed Sądem, jeżeli natomiast pracuje Pani na innym stanowisku w księgowości, może Pani, dochodzić swych roszczeń jedynie przed zakładową komisją rozjemczą. (2533)

Sprostowanie

W dniu 15 grudnia br. w rubryce „Odpowiedzi prawnika” zamieściłmy błędną informację w sprawie obliczenia zasiłku chorobowego. O-tóż zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami, chore otrzymuje 70 proc. przeciętnego tygodniowego zarobku (bez 5 proc. dodatku na dzieci, o czym mylnie informowaliśmy w odpowiedzi udzielonej „Stalemu Czytelnikowi” (2778)

Druga sprawa: małe dzieci na pewno chętniej wstawać będą rano o 9 a nie o 7. Wniosek więc, że dzieci młodsze powinny chodzić do szkoły na godz. 8, ponieważ i tak wcześniej wstają, wydaje mi się niesłuszny.

Sądzę, że na temat, które dzieci powinny rozpoczynać wczesniej naukę, a w związku z tym wcześniej wracać do domu, powinni zabrać głos wychowawcy i nauczyciele.

F. Roszkiewiczowa

Brak funduszy?

W miesiącach letnich bieżącego roku odbył się praktyczny wakacyjny w różnych województwach kraju. Zgodnie z istniejącymi zarządzeniami winniśmy otrzymać zwrot kosztów podróży i tzw. dodatek terenowy w wysokości 4 zł dziennie. Mimo że Kwestura WSR kilkakrotnie wyznaczała już terminy wypłacenia nam należności, dodatku dotychczas nie uzyskaliśmy. Najpierw tłumaczono nam, że zablokowane konto, a wreszcie, że Ministerstwo Finansów nie przyznało na ten cel żadnych funduszy.

Czy więc nie otrzymamy należnych nam pieniędzy?

Zdzisław Wasyluk
Zbigniew Żywiecki
studenci II roku Wydz. Leśn. WSR

**Odpowiadamy
Czytelnikom**

L. J., Poznań. — Trudno nam zgodzić się z Panem. Znamy bowiem mieszkańca, w których wiele rodzin mieszka wspólnie i żyją w idealnej zgodzie i harmonii. Gdyby każdy współlokator wykazał ze swej strony choć odrobinę dobrej woli, na pewno nie dochodziłoby do nieprzyjemnych zresztą niepotrzebnych scysji. (3299)

J. Czyżewski, Wieleń. — Z przysłanego materiału nie skorzystamy. (3201)

Kostrzewski, Poznań. — Z przysłanego materiału nie skorzystamy, gdyż notatki o wymienionym profesorze umieściliśmy w dniu jego przyjazdu do Poznania. (2993)

Józef Przygodzki, Poznań. Według wyjaśnienia Prez WRN — sprawy administratorów zostaną uregulowane specjalnym zarządzeniem. (2774)

K. C., Obserwator z prowincji. Napisy przy ul. Dworcowej zamalowano farbą olejną. (3065)

**Wiedeńscy
zwyciężają na Torstalu**

Rozegrany 28 bm. na Torstalu mecz hokejowy Wiedeń — Stalinogród, odbył się w normalnych warunkach, na tafli lodowej, pokrytej 10-centymetrową warstwą wody i wśród ustawicznie padającego deszczu. Spotkanie przerywano co dziesięć minut celem zgarnięcia wody, ale wszelkie wysiłki obsługi Torstalu dla polepszenia warunków gry nie dały pozytywnych rezultatów. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości 7:4 (1:0, 3:1, 3:3).

Bramki zdobyli: dla Wiednia — Schmidt — 4, Spielmann — 2, Tischler — 1, dla Stalinogrodu — Gansiniec, Jończyk, Skarżyński i Jendrol. Sędziowali Gildner (Austria) i Eberhardt (Polska).

**Pierwsze spotkanie
o wejście do II ligi bokserskiej
rozegra 23 stycznia kaliski Włóknarz**

Sekcja Boks GKKF ustaliła już terminarz spotkań o wejście do II ligi. W zawodach tych startują mistrzowie województw oraz OWKS (Bydgoszcz). Wszystkie zespoły po 5 drużyn w każdej.

Mistrz okręgu poznańskiego — Włóknarz (Kalisz) za-

**Czy młot
przekroczy 70 m?**

Niezwykle ciekawe przewidywania snuje — na marginesie ostatniego rekordu świata w rzucie młotem, ustanowionego przez radzieckiego zawodnika Nienaszewa — szwedzki „Idrottsbladet”. Autor artykułu przewiduje, że ten nowy rewelacyjny rekord prawdopodobnie nie będzie miał długiego żywota i szybko jego granica dojdzie 66 metrów. Niektórzy fachowcy tej dyscypliny lekkoatletycznej są nawet — zdaniem autora — skłonni przypuszczać, że za kilka lat młot polecą poza magiczną siedemdziesiątkę. Czy przewidywania te znajdą potwierdzenie w rzeczywistości? Poczekajmy.

**Holenderscy hokeiści pokonani
8:2**

Wśród ulewnego deszczu i w kałużach wody walczyli we wtorek, 28 bm. na warszawskim sztucznym lodowisku hokeiści holenderskiego zespołu HHYC z Hagi i reprezentacja Warszawy. Mimo że goście prowadzili w 12 min. 2:1, przegrali ostatecznie 2:8 (2:2, 0:2, 0:4).



Zwycięstwo drużyny polskiej było w pełni zasłużone. Reprezentacja stolicy zademonstrowała poprawną grę zespołową, w przeciwieństwie do drużyny holenderskiej, która grała zbyt indywidualnie.

Jedyną wybitną indywidualnością w drużynie gości był Kanadyjczyk Żukiwski. Po-

wolny, ale precyzyjny, imponował doskonałą jazdą i świetną techniką, a każdy jego przebieg był groźny dla zespołu polskiego. Obok niego wyróżnił się drugi Kanadyjczyk — Saint Onge, który w przeciwieństwie do swojego kolegi był graczem znacznie szybszym i bardzo przebojowym.

W I tercji Polacy zdobyli prowadzenie już w 4 min. ze strzału Wróbla. W trzy minuty później Żukiwski po pięknym solowym przeboju wyrównał, a w 12 min. w ten sam sposób strzelił drugą bramkę. W 16 min. Polacy wyrównali ze strzału Janicki.

W II tercji przewaga drużyny polskiej była już wyraźna. Obrońcy pilnowali teraz czujnie Żukiwskiego, a cała piątka atakowała bardzo energicznie bramkę gości.

Efektom tego były cztery bramki, z których dwie nie uznali sędziowie. Pozostałe dwie były dziełem Nowaka (2 min.) i Wróbla (15 min.).

III tercja — to nieustanne ataki zespołu polskiego, na które Holendrzy, podobnie jak w poprzednich tercjach, odpowiadali jedynie indywidualnymi wypadami. Nie dały one rezultatu, natomiast kolektyną gra zespołu polskiego przyniosła mu dalsze cztery bramki. Ich autorami byli: Jeżak (dwukrotnie), Kurek (dwukrotnie) oraz Lewacki.

**Igrzyska Młodzieży w Warszawie
generalną próbą przed Olimpiadą**

W dniach od 1—14 sierpnia odbędą się w Warszawie — jak już donosiliśmy — Młodzieżowe Igrzyska Sportowe Młodzieży.

Dziś pragniemy podzielić się z czytelnikami kilku bardziej szczegółowymi informacjami dotyczącymi największej na świecie imprezy sportowej w 1955 r. W Igrzyskach weźmie udział około 5 000 sportowców, dla których zawody staną się generalną próbą przed Olimpiadą w Melbourne. Program Igrzysk Młodzieży zbliżony jest do olimpijskiego i obejmuje 23 dyscypliny sportowe. Z konkurencji olimpijskich skreślono tylko nieletnie, np. hippikę i pięciobój nowoczesny, zamiast których odbędą się zawody w bardziej popularnych gałęziach sportu (tenis, wysiłki żużlowe i motorowodne). Na Igrzyskach nie przewiduje się prowadzenia klasyfikacji drużynowej, sportowcy walczyć będą tylko o indywidualne tytuły — medale (za trzy pierwsze miejsca) i dyplomy za miejsca 4—6. Gospodarzem Igrzysk Młodzieży stała się sekcja sportowa GKKF, ale dla sprawniejszego przebiegu zawodów powołano już do życia Biuro Organizacji II M i I S M.

W II dniu Światowego Festiwalu Młodzieży nastąpi uroczyste otwarcie Igrzysk, na co złożą się defilada, pokazy

**Lekkoatleci
przygotowują się
do zawodów
kontrolnych**

Pierwszą, większą lekkoatletyczną imprezą zimową, która odbędzie się w styczniu 1955 r. w Poznaniu w hali WSWF, będą ogólnopolskie mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego Unia. Zawody rozegrane zostaną w konkurencji seniorów i juniorów, mężczyzn i kobiet.

Organizacja zawodów spoczywa w rękach kierownictwa koła Unii — Stomil.

Pływacy tego koła przygotowują na dzień 9 stycznia ciekawą imprezę pod nazwą: „Pływamy na wesoło”, podczas której zobaczymy skoki humorystyczne, pokaz stylów pływackich itp. (x)

Nowi mistrzowie sportu

Przewodniczący GKKF Wł. Reczek nadał tytuły mistrzów sportu 11 zawodnikom. Tytuły otrzymali:

W lekkoatletyce: J. Koniakówna-Klimaj (Kolejarz), Wł. Płonka (Włóknarz), B. Gaweł (Stal).

W kajakarstwie: K. Kozie-ras (Start), Zdz. Jeżewski (Sparta).

W piłce siatkowej: Al. Szolmicki (Sparta).

W lotnictwie sportowym: R. Kopernok, J. Wojnar, T. Szymczak, E. Nehay, E. Kapala (wszyscy LPZ).

Wartość angielskich gwarancji

Aby przekonać naród francuski o konieczności sojuszu z niemieckimi militarystami, dyplomacja angielska wysuwa z jednej strony głupi straszak o rzekomym niebezpieczeństwie ze strony... Związku Radzieckiego, a z drugiej — powołuje się na gwarancje Wielkiej Brytanii, która zobowiązała się trzymać swe wojska na kontynencie. Anglii liczą widocznie na złą pamięć Francuzów. Mylą się jednak, bo po prostu prasa francuska nie bez złośliwości przypomina niektóre fakty z niedawnej przeszłości.

Przywodzi więc na pamięć głośny rozkaz dowódcy angielskiego korpusu ekspedycyjnego z 1914 roku, z pierwszej wojny światowej, aby oddziały angielskie „operowały tam, gdzie nie będą narażone na niepotrzebne straty” i trzymały się najbliżej Havru. Ewakuacyjna strategia Dunkierki miała więc swoje tradycje na początku pierwszej wojny światowej.

Długoletni premier Francji „tygrys” Clemenceau wspominał pod koniec swego życia z wściekłością, jak na paryskiej konferencji pokojowej w 1919 roku Anglia i Ameryka proponowały Francji swoje gwarancje bezpieczeństwa za ustępstwa Francji nad Renem.

Jeszcze bardziej gorzkie okazały się gwarancje angielskie z konferencji w Locarno w 1925 roku. Dając do wzmocnienia militarnemu niemieckiemu i przestępstwu go w kontynentalna szpade Anelli na wschodzie Europy, Anglia starała się rozwiać zaniepokojenie Francji, dowodząc, że gwarancje angielskie nie pozwolą niemieckim generałom na wysłanie dywizji na zachód zamiast na wschód.

Ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Austin Chamberlaina fetowano po Locarno w Paryżu i Londynie. Personel ministerstwa powitał Chamberlaina tradycyjną dickensowską piosenką: „On grzeszył, dobry, młody...”. Leżąc w kulisach śpiewano sobie inną piosenkę skomponowaną na poczekaniu: „A nasz kochany pan Austin wpadł w Locarno w samo guano”.

Kiedy armia niemiecka, gwałcąc umowę locarneską wkroczyła do zremilitaryzowanej strefy reńskiej i stanęła nad granicami Francji, to gwarant angielski zwrócił się przeciwko Francji. Bez zgody gwaranta znad Tamizy rząd francuski nie mógł przedsięwziąć żadnych samodzielnych kroków. Francja kapitulowała!

W ten sposób gwarancje dane Francji zamieniły się w gwarancje bezkarności militarystom niemieckim. W pamiętne dni marcowe 1936 roku nikt chyba nie wspominał życzliwym słowem „małego dobrego”.

Historyczne farsy często się powtarzają. Kiedy Winston Churchill przedstawił w październiku 1954 roku na konferencji partii konserwatywnej swoje wszystkim znane zapatrzywania na sprawy międzynarodowe i mówił o gwarancjach angielskich, o polityce „z pozycji siły”, delegaci na konferencję powstali z miejsc i zaśpiewali chórem na cześć premiera tę samą tradycyjną piosenkę „o grzeszniku, dobrym, młodym”.

Niesławne gwarancje i dyplomatyczne unucianie brytyjskich polityków miliony uczciwych ludzi na świecie należycie ocenili i zdemaskowali. Tak bowiem, jak polecenie Churchilla skierowane w końcowym okresie II wojny światowej do marszałka Montgomery’ego „o potrzebie zbierania i starannego przechowywania broni przeciwko ZSRR”, tak samo obecne próby presji angielskich mężów stanu na Francję, mijające pokój narody piętnują z oburzeniem. A Francja?

Naród francuski powiedział już stanowcze, mocne „non”. Na gwarancje angielskie — „nie”.

Na remilitaryzację Wehrmachtu — „nie”.

I ten głos narodu pozostaje w mocy bez względu na ostateczne wyniki głosowania w parlamencie francuskim, w którym Mendes-France i jego współkrętaacy polityczni dyplomatyczni „trickami” usiłują przeforsować wrogie pokojowi uchwały.

H. BARAŃSKI

TEATR

OPERA — g. 19
„Sprzedana narzeczoną”
TEATR POLSKI — g. 19 — „Dom kobiet”
TEATR NOWY — g. 19
„Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Bosman z Bajki”
TEATR SATYRYKÓW — g. 19.15 — „Rewia satyry”
TEATR OBJAZDOWY — g. 20 „Eugenia Grandet”
Gniezno — g. 19 „Zielony Gil”

KINA

Apollo — g. 15.30 i 18
„Autobus odjeżdża —

Gdzie Kiedy

6.20, g. 21 i 23.45 — „Witaj słoniu” (awan-gardowe)
BALTYK — g. 15 i 17
„Złodzieje i policjanci”, g. 20 i 22.45 — „Witaj słoniu” (awan-gardowe)
MUZA — g. 11, 14 i 16
„Świat się śmieje” (radz.), g. 18 i 20 — „Zagubione dzieciństwo” (ang.)
RIALTO — g. 13 i 14.30
„Szkarłatny kwiat”, g. 16, 18 i 20
„My urwisy” (franc.)
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Zasada” (czeski)
PIAST — g. 17 i 19 — „Domek z kart” (polski)
Lasek — g. 19 „Wassa Żeleznowa”
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 — „Nad jeziorami Bawarii i w górach Tyrolu”
KLUB TPP-R — g. 16
wyswietlanie radzieckich bajek kolorowych
PROGRAM II
fala Poznania 249 m
Wiadomości:
5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30 (P), 18.15 i 21.30
Muzyka:
5.25 — rozrywkowa, 7.45 — polskie melo-

**Puchar Davisa
wraca do USA**

W drugim dniu spotkania o Puchar Davisa, Amerykanie zdobyli trzeci decydujący punkt, uzyskany przez parę Trabert — Seixas, która pokonała Australijczyków Hoad i Rosewalla — 6:2, 4:6, 6:2 i 10:8.

Tak więc Puchar Davisa zdobyły Stany Zjednoczone A. P.

Tegoroczne rozgrywki o najcenniejsze trofeum tenisa — Davis Cup, były 43 z kolei, przy czym USA zdobyły Puchar — 17, Australia — 11, a Anglia — 9 razy.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań. K-5-54342

die ludowe, 8.10 — sylwestrowy koncert muzyki operetkowej, 12.10 — rozrywkowa, 12.25 — na swojską nutę, 14.30 — popularna muzyka symfoniczna, 15.30 — koncert orkiestry mandolinistów łódzkiej rozgłośni P. R., 16 (P) — koncert rozrywkowy, 18.20 — z melodii i piosenek przez świat, 20, 21, 21.50 i 24 — taneczna, 3 — hymn i koniec audycji

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 6.33 Kalendarz radiowy, 12.45 i 13 (P) — dla wsi pt., „Do samego rana”, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.45 (P) — sylwestrowy kabaret literacki, 19 — muzyka i aktualności, 20.30 — poetycka lekcja tańca